

Zdzisław Libera

VII Międzynarodowy Kongres Sławistów (Warszawa, 21-27 sierpnia 1973)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 65/2, 389-395

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VII MIĘDZYNARODOWY KONGRES SLAWISTÓW
(Warszawa, 21—27 sierpnia 1973)

Kongres ten był z pewnością poważnym wydarzeniem w polskim i międzynarodowym życiu naukowym. Zjechało się bowiem do Warszawy około 3000 slawistów z rozmaitych krajów, wśród nich wielu wybitnych uczonych, by dyskutować o interesujących ich problemach. Obrady Kongresu odbywały się w pięciu sekcjach: językoznawstwa, literaturoznawstwa, problemów lingwistyczno-literaturoznawczych, folklorystyki i ogólnoslawistycznych problemów historycznych, przy czym toczyły się one zarówno na zebraniach plenarnych jak też w węższych gronach specjalistów.

W czasie obrad Kongresu czynna była wystawa publikacji slawistycznych, która obejmowała prace ogłoszone w latach 1968—1973. Poza tym z okazji Kongresu odbywały się różnego rodzaju przyjęcia i spotkania, organizowane przez Polską Akademię Nauk, Uniwersytety Warszawski i Jagielloński, a także przez ambasady krajów, których przedstawiciele uczestniczyli w obradach Kongresu. Najważniejszym jednakże faktem związanym z VII Kongresem Sławistów były wydawnictwa książkowe, które się ukazały z tej racji w Polsce i poza jej granicami. Publikacji tych było wiele i pochodziły z krajów nie tylko słowiańskich. Wszystkie większe ośrodki uniwersyteckie miały ambicję pokazać osiągnięcia w zakresie różnorodnych prac naukowych: historycznoliterackich, teoretycznych i językoznawczych w dziedzinie slawistyki. Dodajmy, że księga streszczeń referatów i komunikatów przygotowanych na Kongres¹ przekracza 1160 stron. Wydaje się nawet, że publikacje książkowe, które z powodu Kongresu pojawiły się, stanowią główny jego sens naukowy. Określają one w pewnym stopniu kierunek aktualnych zainteresowań naukowych, pokazują, jak wygląda poziom slawistyki światowej, pozwalają zorientować się w metodologii badań i tendencjach panujących zarówno w językoznawstwie jak też w nauce o literaturze.

Przy tym wszystkim jednak można się było spotkać z poglądem, że wielkie kongresy naukowe w rodzaju VII Międzynarodowego Kongresu Sławistów nie spełniają już tych zadań, jakich nauka od nich oczekuje, i należą już raczej do przytłoczonych życia naukowego. Wielka liczba uczestników, równoległość zebrań, poświęconych różnym równie interesującym tematom, krótki czas przeznaczony na dyskusję, różnaitość języków (na Kongresie równouprawnione były wszystkie języki słowiańskie oraz tzw. główne języki kongresów międzynarodowych) — wszystko to powoduje, że aktywne uczestnictwo w obradach jest coraz bardziej utrudnione. Przeciwnicy wielkich zjazdów dowodzą, że mijają się one z podstawowymi celami

¹ *VII Międzynarodowy Kongres Sławistów. Warszawa, 21—27 VIII 1973. Streszczenia referatów i komunikatów.* Warszawa 1973.

naukowymi. Nie posuwają one nauki naprzód, dostarczają natomiast emocji zbiorowych o charakterze zewnętrznym, politycznym i społecznym. W przyszłości, dowodzą oni, należałoby zrezygnować z tak ogromnych i kosztownych imprez na rzecz coraz bardziej rozpowszechnionych dzisiaj kolokwiów i sympozjów monotematycznych, skupiających specjalistów z określonych dziedzin. Niechaj się wypowiedzą o interesujących ich zagadnieniach bez większych ograniczeń czasowych, niechaj problematyka, która ich zgromadzi, będzie wyrazem aktualnych tendencji w nauce, niech kolokwia takie odbywają się częściej niż co pięć lat, jakie dzielą kongres od kongresu. Pogląd ten zdobywa coraz więcej zwolenników, chociaż spotyka się także z kontrargumentami.

Obroncy zjazdów odwołują się do tradycji. Zwracają uwagę na potrzebę szerokich kontaktów wychodzących poza grono specjalistów. Spotkań kuluarowo-towarzyskich, łączących się zwykle ze zjazdami międzynarodowymi, nie wolno lekceważyć, dają one bowiem sposobność do interesujących rozmów, bywają źródłem wzajemnych informacji, pozwalają zetknąć się przedstawicielom różnych dziedzin slawistyki, co przy daleko idącej specjalizacji uznać należy za rzecz bardzo pożyteczną. A przecież i z referatów czy komunikatów wysłuchanych można odnieść niejednokrotnie znaczną korzyść. Wielkie zjazdy międzynarodowe są poza tym w poszczególnych ośrodkach naukowych bodźcem do wzmocnienia badań nad konkretnymi tematami. A że kongresom towarzyszy także zjawisko, które nazwano „turystyką naukową”, to nie ma w tym nic złego. Przeciwnie, młodzi pracownicy nauki oraz studenci zwiedzają przy okazji obce kraje, posłuchają wybitnych uczonych, nawiążą cenne dla siebie znajomości. Inna rzecz, że należałoby usprawnić stronę organizacyjną kongresów: ograniczyć główną ich problematykę naukową do podstawowych wybranych tematów i nie rozpraszać się zbytnio po wielu dziedzinach.

Trudno przewidzieć, w jakim kierunku zdołać będzie ewolucja kongresów slawistycznych. Wydaje się, że przyszły Międzynarodowy Komitet Slawistów zajmie stanowisko kompromisowe, że wykorzysta doświadczenia z dotychczasowych zjazdów i będzie się starał w miarę możliwości przezwyciężyć trudności wynikające z ogromnej liczby uczestników i bogactwa problemów. Kto wie, czy nie byłoby słuszne, jak radzą niektórzy, ograniczyć ilość węzłowych problemów oraz zatrzymać się na zagadnieniach uznanych za centralne. Kto wie, czy nie byłoby także lepiej zrezygnować ze zbyt wielkiej ilości referatów na rzecz pogłębionej dyskusji. W takim ujęciu przyszły Kongres nie musiałby zmniejszać liczby uczestników, umożliwiłby natomiast większej ilości osób zabranie głosu. Warto pamiętać, że kongresy slawistyczne są z natury rzeczy kongresami komparatystów, które gromadzą przedstawicieli nauki zajmujących się językami i literaturą, należącymi do jednej rodziny slawistycznej. Interesują ich wzajemne związki i oddziaływania. To też kontakty pomiędzy badaczami wydają się bardzo potrzebne. Kongresy — przy wszystkich swych mankamentach — przyczyniają się do wzmocnienia tych kontaktów i ułatwiają współpracę naukową. Dlatego, chociaż sama forma organizacyjna może ulec poważnym zmianom, pozostaną kongresy chyba jeszcze na długo jedną z form więzi między uczonymi uprawiającymi podobne pola badań naukowych.

Trudno byłoby złożyć dokładne sprawozdanie ze wszystkich referatów i komunikatów wygłoszonych na Kongresie warszawskim. Niemożliwe byłoby także w zwięzłym artykule przedstawić treść wszystkich publikacji, które się z okazji Kongresu ukazały. Każda z nich zasługuje na oddzielne omówienie.

Ograniczymy się tedy do zasygnalizowania jedynie głównych problemów z za-

kresu literaturoznawstwa. Dział nauki o literaturze reprezentował, obok językoznawstwa, największe bogactwo problemów.

Jednym z podstawowych tematów Kongresu był romantyzm w literaturach słowiańskich. Temat ten, bardzo rozległy i bogaty treściowo, występował w różnych ujęciach. A więc jedna z podsekcji literackich badaniami nad romantyzmem w krajach słowiańskich zajmowała się z punktu widzenia porównawczego. Inna — skupiała referaty, w których romantyzm przedstawiał się jako zjawisko kultury rozpatrywane na tle życia społecznego i narodowego krajów słowiańskich. Odrębnym zagadnieniem było znaczenie literatury Oświecenia i preromantyzmu w kulturze umysłowej i artystycznej XIX wieku. Wreszcie specjalna podsekcja interesowała się tradycją romantyzmu w późniejszych okresach rozwoju literatur słowiańskich.

Drugim głównym tematem Kongresu były problemy komparatystyki ogólnej. Problem „metodologia studium porównawczego literatur słowiańskich” obejmował zagadnienia bardziej szczegółowe, jak struktura typologiczna starych literatur słowiańskich, problemy studium porównawczego eposu słowiańskiego i europejskiego w okresie średniowiecza i w czasach nowszych oraz swoiste aspekty studium porównawczego nowoczesnych literatur słowiańskich.

Trzeci zasadniczy temat dotyczył podstawowych kierunków literatur słowiańskich w XX w. ich rozwoju i wzajemnych stosunkach.

Można by zauważyć, że problematyka romantyzmu znalazła się w centrum zainteresowań Kongresu. Romantyzm objawił się nie tylko jako kierunek, styl czy prąd, ale jako swoista formacja kultury (K. Wyka), która — zwłaszcza gdy chodzi o Polskę — zaciążyła nie tylko na literaturze, ale także na innych dziedzinach sztuki, plastyce i muzyce. Romantyzm w literaturach słowiańskich ze względu na szczególne wartości ideowe i artystyczne, jakie reprezentował, odegrał wyjątkowo doniosłą rolę w kulturze europejskiej (I. G. Nieupokojewa). W licznych referatach i w dyskusji podkreślano żywotność idei romantycznych w literaturze XIX i XX wieku. Oprócz epigonów romantyzmu i neoromantyków historia literatur słowiańskich dostrzega także pierwiastki romantyczne w literaturze nowszej. Wydaje się nawet, że romantyzm podobnie jak humanizm jest prądem, który stale się rozwija i przekształca, przybierając tylko coraz inne postacie i formy. Wskazywały na to liczne referaty i komunikaty, np. J. Z. Jakubowskiego, J. Kulczyckiej-Saloni, A. Nofer-Ładyki, S. Frybesa, A. Lama, J. Rohozińskiego, R. Tatarskiego, H. Olschowsky'ego i D. Witschewa. Wiele referatów poświęcono analizie literatur narodowych oraz ich swoistym cechom, jak też zagadnieniom komparatystycznym, ujawniającym analogie i odrębności. Zwrócono także uwagę na problemy metodologiczne i na trudności, jakie powstają w sytuacji, kiedy usiłuje się dokonać periodyzacji w dziejach romantyzmu lub gdy dąży się do określenia takich kategorii, jak sentymentalizm i preromantyzm. W szczegółowych rozważaniach zastanawiano się nad osobliwościami poetyki romantycznej oraz nad takimi zjawiskami, jak egzotyzm czy demonizm, oraz nad konkretnymi poetami i pisarzami, jak Mickiewicz czy Dostojewski, którzy przyciągali uwagę wielu badaczy. Wydaje się, że jednym z osiągnięć naukowych Kongresu było pogłębienie wiedzy szczegółowej o poetach i dziełach epoki romantyzmu, jak też o zjawiskach mniej znanych i często nie docenianych.

Nie sposób wymienić wszystkich autorów i wszystkich referatów godnych uwagi. Wskazujemy tylko niektóre nazwiska, tytułem przykładu. Nie można było bowiem uczestniczyć we wszystkich interesujących zebraniach. Problem periodyzacji romantyzmu był przedmiotem wystąpienia J. Dolanskiego (Czechosłowacja), który starał się oświetlić swoiste właściwości prądu na tle przemian historycznych. M. Ja-

nion próbowała określić rolę romantyzmu polskiego wśród romantyzmów europejskich, wskazując na jego awangardowy charakter. B. Czaykowski (Kanada) zajął się zagadnieniem oryginalności w romantyzmie polskim, a E. Georgijew (Bułgaria) rozwinął problem typologii romantyzmu w literaturach słowiańskich. Kilka komunikatów (A. Heinrich z Rumunii, M. Balović z Jugosławii, L. Martinez z Francji, D. V. Grishin z Australii, Gy. Király z Węgier) dotyczyło twórczości Dostojewskiego, w której elementy romantyczne objawiały się w rozmaitej formie. K. Krejčí (Czechosłowacja) zajął się problemem języka w okresie odrodzenia narodowego krajów słowiańskich, a K. Rosenbaum (Czechosłowacja) skupił się nad zagadnieniem romantyzmu słowackiego w środkowoeuropejskim kontekście. Treścią referatu S. Subotina (Jugosławia) były rozważania nad narodowym kontekstem literackim i problematyką normy literackiej, przy czym autor położył akcent na literaturze serbskiej.

Z. Szmydtowa rozpatrzyła motywy średniowiecza w poezji Lenartowicza, W. Weintraub (USA) omówił perypetie romantycznej profesury: Mickiewicz, Michelet, Quinet w Collège de France, B. Zakrzewski scharakteryzował polską poezję Wiosny Ludów, M. Zmigrodzka przedstawiła swój pogląd na zagadnienie przełomu romantycznego. Referat I. S. Bełży (ZSRR) dotyczył rozwoju etycznych koncepcji polskiego romantyzmu, S. Treugutta — Napoleona jako bohatera romantyzmu polskiego. A. Hermann (NRD) rozwinął zagadnienie narodu i rewolucji w polskiej literaturze romantycznej. W. I. Kuleszow (ZSRR) przedstawił referat na temat typologii romantyzmu rosyjskiego, L. Sziklay (Węgry) — rozpatrywał romantyczną koncepcję historii w literaturach słowiańskich i niesłowiańskich Europy środkowo-wschodniej. I. Petrică (Rumunia) pokazał, jak wygląda recepcja rumuńskiego romantyzmu w Polsce drugiej połowy w. XIX, a W. Kubiljus i K. Nastopka (ZSRR) wskazali wpływ polskiego romantyzmu na literatury bałtyckie.

Wśród referatów zajmujących się bardziej szczegółowymi problemami wymienimy Z. Stefanowską (*O dantejskości w III części „Dziadów” Mickiewicza*), A. Witkowską (*O Mickiewiczowskim czytaniu „tekstu człowieka”*), N. Kiraly-Dubrowską z Węgier (*Próba typologii polskiego dramatu epoki Oświecenia i Romantyzmu*), T. Kostkiewiczową (*Poezja i czułe serce*), M. Piwińską (*Psychologiczna problematyka romantyzmu a konstrukcja bohatera*), A. Kowalczykową (*Bohater szalony w polskiej literaturze romantycznej*), J. Bonamoura z Francji (*O kilku aspektach romantyzmu Boratyńskiego*).

Problematyka porównawcza znalazła odbicie w wielu referatach i komunikatach. M. Jakóbiec przedstawił ideę słowiańską w romantyzmie polskim i literaturach słowiańskich, H. Cybienko (ZSRR) zajęła się analizą polskiej i rosyjskiej prozy romantycznej w latach 1830—1840, I. C. Chițimia (Rumunia) pokazał dzieło Mickiewicza w perspektywie słowiańskiej i europejskiej, M. Cadot (Francja) rozpatrzył narodziny i rozwój mitu „duszy słowiańskiej” na zachodzie Europy. H. D. Werwes (ZSRR) omówił związki romantyzmu polskiego ze wschodniosłowiańskim romantyzmem końca w. XIX i początków XX.

Zasygnalizowano również wiele szczegółowych zagadnień, jak *Mit Byrona w twórczości Norwida* (G. Gömöri, W. Brytania), *Juliusz Słowacki i Wacław Berent* (J. T. Baer, USA), *Przełom romantyczny w Polsce i w Rosji* (B. Galster), *„Konrad Wallenrod” w Bułgarii* (K. M. Kujew, Bułgaria), *Romantyzm ukraiński a romantyzm zachodnich i południowych Słowian — porównanie typologiczne* (E. Kyryluk, ZSRR), *Przejście od klasycyzmu do romantyzmu w poezji Mickiewicza, Máchy, Prešerena i Vörösmarty'ego* (I. Fried, Węgry), *„Krwawa pieśń” Penczo Stawekjowa na tle europejskiej tradycji epeicznej* (T. Dąbek-Wirgowa), *Postroman-*

tycy polscy: J. I. Kraszewski i C. K. Norwid (T. S. Domaradzki, Kanada), *Szkoła frenetyczna we Francji i początki prozy romantycznej w Rosji (1831—1836)* (P. Kalline, Francja). Do poetów i pisarzy romantycznych, których dzieła rozpatrywane były w referatach i komunikatach uczestników Kongresu, oprócz Mickiewicza należeli m. in. Puszkina, Lermontow, Wiaziemski, Gogol, Ostrowski, Fet, Gribojedow, Pogodin, Tiutczew, Turgieniew, Máchá, Kapistar, Wazow, Sławejkow, Słowacki, Lenartowicz, Kraszewski, Norwid.

Poza problematyką romantyzmu, która wyraźnie dominowała w tematyce Kongresu, dyskutowano także, jak wspomnieliśmy, sprawy metodologiczne, zagadnienia komparatystyki i problemy literatury XX wieku.

Ogólnym problemom metodologicznym poświęcili swe wystąpienia badacze radzieccy M. P. Aleksiejew i D. F. Markow. Pierwszy z nich zajął się rozpatrzeniem zasad konstrukcji historii literatury pomyślanej czy przeznaczonej dla cudzoziemskiego czytelnika, drugi wyłożył zasady marksistowskiej teorii badań porównawczych.

Osobną grupę stanowiły referaty odnoszące się do literatury dawniejszej, do związków zachodzących między literaturą słowiańską a zachodnioeuropejską, do poszczególnych zjawisk kultury, które wyróżniły się swoim znaczeniem. D. S. Lichaczow (ZSRR) mówił o narodzinach i rozwoju gatunków w staroruskiej literaturze, O. A. Dzierżawina (ZSRR) rozpatrzyła zagadnienie związków literackich w XVII i XVIII stuleciu w dziedzinie dramatu i teatru między literaturą rosyjsko-ukraińską a europejską, referat M. Brahmera dotyczył niektórych powinowactw romańskich literatury staropolskiej, a S. Wollmana (Czechosłowacja) — komparatystycznych problemów literatury starsłowiańskiej. Problemy renesansu wystąpiły w komunikatach J. Pelca (*Europejskość i swoistość literatury polskiego renesansu*), J. Ślaskiego (*Literatury węgierska i polska w dobie renesansu*), J. Kotarskiej (*Problem antypetrarkizmu w staropolskiej liryce miłosnej*). Słowo o wyprawie Igora kilkakrotnie powracało jako temat w referatach: B. A. Rybakowa (ZSRR), F. J. Pryjmy (ZSRR), C. Stiefa (Dania), J. Kleina i W. Misgelda (NRF). Poza tym poświęcono uwagę problemom dawnej epiki rycerskiej w krajach słowiańskich (referaty A. N. Robinsona, J. Hrabáka, F. Šveleca).

Literatura wieku XX mieniła się różnymi barwami i odcieniami. Prąd literacki, pisarz, dzieło — wszystkie te zjawiska znalazły swe odzwierciedlenie w tematyce referatów i dyskusji. J. Magnuszewski skupił się nad zjawiskiem modernizmu w literaturach Słowian zachodnich i południowych, M. Bobrowicka zajęła się nurtem klasycystycznym wśród tych samych narodów, A. Zavadoský (Czechosłowacja) natomiast rozpatrzył zagadnienie ekspresjonizmu i jego związków z dramatem i teatrem zachodniosłowiańskim. Problemom modernizmu rosyjskiego dotyczył referat Z. Barańskiego, F. Nieuważny próbował określić znaczenie neoklasycyzmu we wschodniosłowiańskich literaturach XX wieku. H. Junger (NRD) przedstawił kierunki i tendencje rozwojowe w rosyjskiej literaturze Związku Radzieckiego. Problematyka sztuki dramatycznej i teatralnej wypełniła referaty S. Skwarczyńskiej (*Wyspiańskiego symboliczny dramat narodowy jako nowa odmiana rodzajowa polskiego dramatu narodowego*) oraz I. Sławińskiej (*Wkład Słowian do wielkiej reformy teatralnej*). Wśród pisarzy i poetów w. XX, którym poświęcono opracowanie osobne, znaleźli się: Gorki, Achmatowa, Mandelstam, Garszin, Bukin, Bielyj, Babel, Pasternak, Gumilow, Błok, Przybyszewski, Kasprowicz, Broniewski, Iwaszkiewicz.

Przegląd problemów i tematów ujawnia ich wielką różnorodność. Co ważniejsze — informuje o tym, które z nich aktualnie interesują slawistów różnych krajów, jacy pisarze i jakie dzieła przyciągają szczególną uwagę, jakie sprawy w ciągu

ostatnich kilku lat absorbowały myśl badawczą. Romantyzm — okres wzmożonego rozwoju sztuki i literatury wśród narodów słowiańskich — stanowi, jak widać, niewyczerpany rezerwuuar tematów i możliwości badawczych, nie tylko w granicach literatury narodowej, ale też w skali porównawczej. Mickiewicz i Puszkina wciąż niepokoją uczonych i prowokują do dalszych badań, które odsłaniają coraz to nowe obszary piękna i myśli. Wciąż przykuwa współczesnych dzieło Dostojewskiego, które zwłaszcza na zachodzie Europy fascynuje swoją głębią i tajemniczością. Zainteresowanie literaturą najnowszej doby jest zjawiskiem naturalnym i zrozumiałym. Nie jest to już dzisiaj domena należąca jedynie do krytyki literackiej. Od dłuższego czasu literatura ta jest przedmiotem nauki uniwersyteckiej. Przy czym pojęcie współczesności oznacza nie tylko literaturę bieżącą, ale obejmuje rozmaite problemy kultury intelektualnej wieku XX. Nic więc dziwnego, że w obrębie tematyki związanej ze współczesnością znalazły się zasadnicze zjawiska artystyczne i literackie, jak modernizm, neoromantyzm, neoklasycyzm, symbolizm czy ekspresjonizm.

Ujęcia komparatystyczne były odbiciem ogólnych tendencji występujących we współczesnych badaniach porównawczych. Można więc było zetknąć się zarówno z badaniem recepcji literackiej, jak też z metodą dążącą do ujawnienia analogii typologicznych czy strukturalnych, z tym, że materiał, który stanowił przedmiot badania, odnosił się do literatur słowiańskich i związków między Słowianami a resztą Europy.

Cóż można powiedzieć o kategorii „literatura słowiańska”? Wydaje się, że w tej sprawie Kongres nie przyniósł nowych ustaleń. Mówiło się, jak zwykle na tego rodzaju zjazdach, o swoistych cechach literatur narodowych i o tendencjach uniwersalnych wynikających z uwarunkowań historycznych.

Ustalił się zwyczaj, że literatura kraju, w którym Kongres obraduje, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony gości. I tym razem tematyka polska często przewijała się w referatach i komunikatach slawistów zagranicznych. Wystąpiła ona głównie w rozważaniach komparatystów, dla których romantyzm polski był zjawiskiem z wielu względów wyróżniającym się w kulturze literackiej XIX wieku. Można chyba bez przesady stwierdzić, że VII Międzynarodowy Kongres Slawistów dzięki temu, że odbywał się w Polsce, przyczynił się do wzrostu zainteresowań naukowych literaturą i kulturą polską.

Dodajmy jeszcze, że problematyka polska wypełniała także treść wielu referatów i komunikatów sekcji językoznawczej, lingwistyczno-literaturoznawczej, folklorystycznej i historycznej.

Kongresom międzynarodowym towarzyszy zwykle pewien ceremoniał, który dodaje im swoistego splendoru i tworzy charakterystyczną oprawę zewnętrzną. Kongresy bowiem służą zbliżeniu między narodami, są dowodem na to, że nauka zbliża ludzi, jest niepodzielna i sprzyja międzynarodowej współpracy. Przypomnijmy, że VII Międzynarodowy Kongres Slawistów obradował pod patronatem Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, prof. dra Henryka Jabłońskiego, a w składzie Komitetu Honorowego znaleźli się oprócz przedstawicieli władz Polskiej Akademii Nauk, rektorów Uniwersytetów działacze polityczni i ministrowie. Przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Slawistów był prof. dr Witold Doroszewski, a sekretarzami doc. dr Jan Basara i doc. dr Mieczysław Szymczak. Członkami Komitetu z ramienia Polski byli — oprócz przewodniczącego — prof. dr Witold Hensel i prof. dr Julian Krzyżanowski.

Uroczyste otwarcie obrad nastąpiło 21 VIII 1973 w wielkiej Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Inauguracji połączonej z okolicznościowymi przemówieniami towarzyszyły trzy referaty znakomitych uczonych: J. Krzyżanowskiego, F. P. Fi-

lina i R. Jakobsona. Zakończenie Kongresu odbyło się w Auditorium Maximum, w sali im. A. Mickiewicza, na Uniwersytecie Warszawskim. Oprócz sprawozdania zebrani wysłuchali także wielu ciepłych i przyjaznych słów skierowanych do organizatorów oraz dowiedzieli się, że następny Kongres będzie obradował za pięć lat w Jugosławii.

Zdzisław Libera

„TRADYCJE SZLACHECKIE W KULTURZE POLSKIEJ”
KONFERENCJA NAUKOWA IBL PAN

(Warszawa, 23—24 listopada 1973)

Konferencję zorganizował Zespół Psychosocjologii Literatury IBL. Wygłoszono siedem referatów. W dyskusji poruszano problemy z zakresu historii myśli społecznej, historii literatury i historii po prostu, troszcząc się raczej o różnorodność i wielostronność ujęć niż o przestrzeganie — trudnych i tak do ustalenia — granic poszczególnych dyscyplin naukowych.

Dr Ryszarda Czepulis-Rastenis w referacie pt. *Model obywatela ziemskiego w publicystyce Królestwa Polskiego (1831—1863)* zwróciła uwagę na ówczesne warunki cenzuralne. Ważne kwestie ekonomiczne i polityczne poruszano w tekstach estetycznych, w recenzjach literackich. Sprawozdania z rewizji policyjnych świadczą jednak o tym, że „nielegalne” druki emigracyjne także znajdowały czytelników.

Tymczasem pod szyldami redakcyj funkcjonowały w dozwolony sposób trzy ośrodki ideologiczne: „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, skupiające liberałów ziemiańskich, „Przegląd Naukowy”, będący ośrodkiem demokratów i „Biblioteka Warszawska” — organ centrowy. Wszystkie te czasopisma pisały wiele o szlachcie i o wsi. Diagnozy i propozycje dotyczyły głównie stosunków między obywatelami ziemskimi a włościanami. Był to okres początków polskiego przemysłu. Ale gdy każda nowa żniwiarka w przodującym gospodarstwie rolnym przykuwała uwagę ówczesnych publicystów — nie interesowali się oni powstającym wtedy łódzkim przemysłem włókienniczym.

„Roczniki Gospodarstwa Krajowego” zwracały się do ziemian z apelem o pomnażanie produkcji. Potrzebne były do tego inwestycje, a wobec braku kapitału — oszczędność konsumpcji. Odwoływano się do tradycji, do szczególnej roli ludzi dobrze urodzonych, po to, by ich zachęcić do modernizacji rolnictwa. Wysuwano postulat potwierdzenia szlachectwa przez produkcję i troskę o pomyślność innych warstw.

Demokratów i liberałów łączyła wspólna troska, żeby ulepszanie gospodarki nie odbywało się zbyt wielkim kosztem chłopów. Liberałowie akcentowali raczej wspólnotę interesów, demokraci — racje etyczne. Liberałowie postulowali przywództwo ziemian, demokraci podkreślali, że na rolę przywódczą zasługują nie wszyscy ziemianie i nie tylko ziemianie.

Propozycje praktyczne obu nurtów były zbliżone. Dążono do reformy moralnej, nawoływano do działania poprzez perswazję, zabiegi wychowawcze.

Zamysł odsunięcia szlachty od głównej sceny dziejowej przetrastał nie tylko ówczesną wyobraźnię, ale i możliwości. Szeroki zakres, w jakim świat szlachecki obecny był w ówczesnej ideologii i literaturze, nie był wcale skutkiem poznawczych ograniczeń.